

LucKyMarK, Dracula (Prod. BUGI)

Jak zawsze w cieniu
Pozostać lepiej ciągle mi
Jak zawsze błędzę o mamó
Proszę pomóż dziś
Ja już tak nie chce żyć
W tym mroku zacznę ślinić
Tylko zaufaj mi
Tylko zaufaj mi

Bardzo bym chciał tobie zaufać ale
Wyczuwam strach
Chętnie bym został ale muszę iść bo tonę w mych łzach
Bardzo bym nie chciał znów na sobie jutro zawieść się Lecz
Przeczuwam że od nowa wszystko kurwa powtórzy się

Dziś jak Dracula błędzę sam bo żądny jestem krwi
Jutro się znajdę tam gdzie zawsze kurwa chciałem być
Jak mi się uda mam nadzieję z wami dotknąć gwiazd
Każda fałszywa ku**e wyrwę tak jak dziki. Chwast

Dziś jak Dracula błędzę sam bo żądny jestem krwi
Jutro się znajdę tam gdzie zawsze kurwa chciałem być
Jak mi się uda mam nadzieję z wami dotknąć gwiazd
Każda fałszywa ku**e wyrwę tak jak dziki chwast

Znów noc zarywam
Przeszłości nie da ukryć się
Nie zawsze u mnie było wszystko git
Wszystko oklej
Chciałbym się wyrwać
Do miasta kiedyś wybrać się
I w nim pozostać trzepać hajs i dobrze bawić się

Ale poczekaj mówiłeś : nie zależy mi
Je**c szpitale sensem życia były one mi
Moje dzieciństwo
musiałem je przesiedzieć tam
A chciałem wtedy latać wolny tak jak Piotruś paaan

Dziś jak Dracula błędzę sam bo żądny jestem krwi
Jutro się znajdę tam gdzie zawsze kurwa chciałem być
Jak mi się uda mam nadzieję z wami dotknąć gwiazd
Każda fałszywa ku**e wyrwę tak jak dziki chwast

Dziś jak Dracula błędzę sam bo żądny jestem krwi
Jutro się znajdę tam gdzie zawsze kurwa chciałem być
Jak mi się uda mam nadzieję z wami dotknąć gwiazd
Każda fałszywa ku**e wyrwę tak jak dziki chwast